

Łukaszewicz, Bohdan

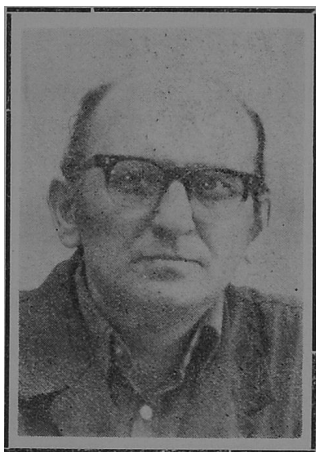
Gerard Zygmunt Rymkiewicz 1938-1980

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 3, 497

1980

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

GERARD ZYGMUNT RYMKIEWICZ
1938—1980

Dnia 28 października 1980 roku, po długiej chorobie zmarł w Olsztynie Towarzysz Sztuki Drukarskiej Gerard Zygmunt Rymkiewicz, kierownik Oddziału Składu Maszynowego Olsztyńskich Zakładów Graficznych im. Seweryna Pieniężnego w Olsztynie.

Urodził się 24 września 1938 roku w Bujwidach na Wileńszczyźnie jako syn Zygmunta i Marii z Kozłowskich. Jednym z wcześniejszych transportów repatriantów z dawnych terenów wschodnich Polski w roku 1946 wraz z rodzicami przybył do Olsztyna. Po ukończeniu Zasadniczej Szkoły Metalowej w 1954 roku początkowo pracował w warsztatach tejże, by od 1 sierpnia 1955 roku rozpocząć naukę zawodu zecera w Olsztyńskich Zakładach Graficznych. W latach 1957—1967 pracował jako linotypista w Zakładzie Poligraficznym Wyższej Szkoły Rolniczej w Olsztynie. W roku 1967 wrócił do

Olsztyńskich Zakładów Graficznych początkowo na stanowisko linotypisty, a po podjęciu nauki w wieczorowym liceum ogólnokształcącym, od czerwca 1974 roku objął kierownictwo działu linotypów. Od tego też czasu datuje się Jego współpraca z redakcją „Komunikatów Mazursko-Warmińskich”.

Nigdy nie stronił od działalności społecznej. Był członkiem Związku Młodzieży Polskiej (w latach 1952—1956), Związku Młodzieży Socjalistycznej (do 1963) i Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (od 1967 roku). Odznaczony srebrną Odznaką Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej, Honorową Odznaką Zasłużonym dla Warmii i Mazur.

Zawsze serdeczny, życzliwy, chętnie dzielił się swą ogromną wiedzą zawodową i doświadczeniem. Żywiłowo i emocjonalnie reagujący na wszelkiego rodzaju nieprawidłowości, przejawy zła, potrafił zawsze znaleźć czas dla potrzebujących Jego bezinteresowanej pomocy. Dzisiejszy kształt typograficzny naszego kwartalnika w znacznej mierze zawdzięczamy Jego sugestiom, radom, czy nawet krytycznym spostrzeżeniom.

Świadom zbliżającego się kresu swych dni pragnął jeszcze wrócić do najbliższych, do pracy zawodowej, działalności społecznej, do redakcji swej gazety zakładowej, by aktywnie włączyć się w nurt przemian zachodzących w naszym życiu.

Odszedł przedwcześnie Człowiek, któremu nigdy obojętne nie były troski i potrzeby drugiego człowieka.

Odszedł Towarzysz Sztuki Drukarskiej — jeden z tych, którym nieobojętne były problemy Polski i polskości Mazur i Warmii.

Bohdan Łukasiewicz